PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna" lub „Wiecz." 170 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 185 M
Za 2 wyd. „Poranna" i „Wiecz." 340 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 370 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 8 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 popołudniu („Gazeta Wieczorna")

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokola 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5819. Lwów, niedziela 8 maja 1921 Rok XII

Ruch powstańczy przerzucił się za Odrę.

Regularne wojska niemieckie wtargnęły na Śląsk.

Korfanty wysyła ultimatum.

Berlin, 6. maja.

(§ EE.) Radio. Dzienniki niemieckie piszą, że Korfanty wysłał do komisy alianckiej ultimatum, w którem żąda: 1) zachowania neutralności, 2) zniesienia stanu oblężenia, 3) usunięcia szefa policyi w Katowicach, 4) zawieszenia pism niemieckich.

Powstańcy doszli do Odry.

Wojska francuskie zamierzają się wycofać.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Z Górnego Śląska nadeszły tu następujące informacye: Sytuacya przedstawia się nieco spokojniej. Powstańcy doszli już do Odry a w centrum operują pod Strzelcami. Wiadomości o większych walkach nie nadeszły. Coraz bardziej niepokojąco przedstawia się dalszy rozwój powstania wobec konieczności zajęcia miast, co jest związane z koniecznością walki z koaliantami. Krążą pogłoski, że wojska francuskie wobec małego kontyngentu żołnierzy mają się wycofać nad Odrę tembardziej, że żołnierze nie chcą bić się z Polakami i nie dają się użyć do stłumienia powstania.

Całe terytoryum po linię Korfantego zajęte.

Sosnowiec, 6. maja.

((§ EE) Radio. Komunikat powstańczy donosi, że całe terytor. do linii Korfantego zajęte. Niemcy zaskoczeni powstaniem nie stawiali silnego oporu. W nocy z 5. na 6. bm. nastąpił drugi okres walki: Ofenzywa niemiecka na linię polską od strony Odry i Kluczborka. Toczą się krwawe walki z bojówkami Orgeschu i żołnierzami niemieckim armii regularnej, przebranym po cywilnemu. Straty polskie znaczne, lecz mniejsze od niemieckich. Niemcy większemi siłami obsadzili Kędzierzyn zdobyty 5. bm. przez Polaków w krwawej walce. Most pod Raciborzem wysadzony.

Niemcy rozszerzają pogłoski, że Sicherheitspolizei przekroczyła linię z upoważnienia aliantów. Wedle innych pogłosek między przekraczającą przepisaną linię niemiecką Sicherheitspolizei a aliantami przyszło do starcia.

Ruch powstańczy przekroczył Odrę.

Sosnowiec, 6. maja.

(§ EE.) Radio. Powstanie rozszerza się za Odrę, Racibórz, Koźle, Opole prawdopodobnie także W. Strzelce są w ręku Stosstruppierów. Zachodzi możliwość wielkich krwawych starć Stosstrupplerów z powstańcami już w najbliższych godzinach.

Powstańcy zajęli Pszczynę.

Wiedeń, 7. maja.

(Telef.) (G) B. Wolffa donosi, że powstańcy polscy zajęli miasto Pszczynę. Wedle tego samego źródła powstańcy polscy mają być dobrze uzbrojeni i mają posiadać dużo amunicyi.

Cały powiat rybnicki zdobyty.

Kraków, 7. maja.

(Telef.) (G) Ze Sosnowca donoszą, że cały powiat rybnicki został zdobyty przez powstańców, którzy zajęli także bardzo ważny punkt kolejowy Dębowice. W Rybniku wszystkie urzędy i gmachy publiczne zajęli Polacy.

POWSTAŃCY STARAJĄ SIĘ O KONTAKT Z WIELKOPOLSKĄ.

Sosnowiec, 6. maja.

(§ EE.) Radio. — W Katowicach i Bytomiu spokój. Powstańcy dotarli do Opola. Obecnie celem ich operacyjnym jest dotarcie do Kluczborka dla uzyskania kontaktu z Wielkopolską.

POWSTANIE OGARNĘŁO POW. OPOLSKI.

Berlin, 6. maja.

(§ EE) Radio. Wedle wiadomości ze źródeł niemieckich powstanie rozszerza się na Opole i powiat opolski. Dnia 5. bm. wieczorem Polacy zajęli W. Strzelce. W Raciborzu przeciw powstańcom walczą Włosi ręka w rękę z Niemcami.

SAMORZUTNE ODDZIAŁY POWSTAŃCZE.

Sosnowiec, 6. maja.

(§ EE.) Radio. W powiecie oleskim, w południowej części opolskiego i zaodrzańskiej części raciborskiego tworzą się samorzutnie oddziały powstańcze.

CHARAKTER ŻYWIOŁOWY RUCHU POWSTAŃCZEGO.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Żywiołowy ruch powstańczy, który ogarnął wszystkie okolice zagłębia, wykazuje z jaką nienawiścią robotnik górnośląski odnosi się do swoich ciemięzców niemieckich, skoro zdarzają się coraz częściej wypadki że znienawidzonych dyrektorów i właścicieli niemieckich pewne jednostki mordują bez litości.

RANNI NIE CHCĄ LEKARZY NIEMIECKICH.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Z terenu walki na Górnym Śląsku donoszą, że ranni powstańcy nie chcą dać się opatrywać lekarzom niemieckim, taka żywiołowa nienawiść dzieli obie walczące strony.

VOLKSPARTEI ZA POWSTAŃCAMI.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Niemieckie stronnictwo Volkspartei, działające na Górnym Śląsku, oświadczyło się za powstańcami. Wielu zwolenników tej partyi wstąpiło w szeregi powstańców.

CZĘŚCIOWE PRZYWRÓCENIE RUCHU KOLEJ.

Sosnowiec, 6. maja.

(§ EE.) Radio. W powiatach rybnickim, tarnogórskim i gliwickim częściowo przywrócono ruch kolejowy.

WEZWANIE DO PODJĘCIA PRACY.

Sosnowiec, 6. maja.

(§ EE.) Radio. Dnia 7 bm. ukaże się odezwa nawołująca do wznowienia pracy w poniedziałek. Pogłosk o zajęciu Gliwic przez Polaków są nieprawdziwe. Polacy wierni danej obietnicy, Gliwic nie zajmą.

RZĄDU POWSTAŃCZEGO NA RAZIE NIEMA.

Kraków, 7. maja.

(Telef.) (G) Ze Sosnowca nadeszła wczoraj wiadomość, że wczoraj przed południem stoczono ciężką walkę o Hutę Fryderyka. Straty polskie wynoszą 30 zabitych i kilkudziesięciu rannych. Straty niemieckie są o wiele większe. W Zabrzu stoczono morderczą walkę. Pogłoski o utworzeniu rządu powstańczego są na razie przedwczesne.

ROKOWANIA O STRAŻ OBYWATELSKĄ.

Sosnowiec, 6. maja.

(§ EE.) Radio. — W Bytomiu toczą się pertraktacye między przedstawicielstwem władz wojskowych francuskich a komendą powstania, w sprawie zorganizowania straży obywatelskiej w miastach gdzie stacyonują Francuzi.

TRZY KARABINY MASZYNOWE ODEBRANO.

Kraków, 7. maja.

(Telef.) (G) Ze Sosnowca donoszą, że powstańcy polscy w Wielkich Rudach w powiecie rybnickim odebrali oddziałom Orgeszu 3 kulomioty. Wielkie Rudy są własnością księcia na Raciborzu.

WŁOSI GROŻĄ.

Kraków, 7. maja.

(Telef.) (G) Z Sosnowca donoszą o wzmożonych walkach w powiatach kozielskim, opolskim i strzeleckim, gdzie znajdują się silne oddziały niemieckie, wspomagane przez oddziały włoskie. Szczególnie zacięte walki toczyły się w miejscowości Ujazd. Obecnie toczą się zacięte walki w powiecie strzeleckim. W pobliżu miasta Strzelce wojska włoskie zatrzymały polskiego parlamentaryusza, który proponował układy, Włosi zagrozili rozstrzelaniem parlamentaryusza, w razie dalszych zbrojnych kroków ze strony powstańców.

Włosi werbują Niemców do kontrakcyi.

Wiedeń, 7. maja.

(Telef.) (G) Charakterystycznem jest, że źródła berlińskie dotychczas ciągle głosiły tylko o sukcesach powstańców polskich. Obecnie podają źródła berlińskie że w misyi koalicyjnej zaczynają werbować Niemców do kontrakcyi. I tak np. podaje B. Wolffa, że w Raciborzu kontrolor włoski wezwał niemieckiego komisarza plebiscytowego aby oddał do dyspozycyi policyi plebiscytowej 500 ludzi.

Francuzi wycofali się — Anglicy bronią się.

Sosnowiec, 6. maja.

(§ EE.) Radio Podczas walk w powiecie rybnickim padło 2 oficerów i 33 żołnierzy włoskich, raniono 50 żołnierzy i zabito 1 oficera francuskiego, który nie zatrzymał samochodu na wezwanie powstańców. Powstańcy zorganizowali służbę lotnicza w powiecie rybnickim. Zdobyto wiele materyału kolejowego. Francuzi wycofali się z Kluczborka i Lublińca, zagrożeni oskrzydleniem. W Tarnowskich Górach bronią się Anglicy. Katowice, Gliwice, Tarnowskie Góry pozostały w ręku aliantów.

Krwawe straty w powiecie rybnickim.

Kraków, 7. maja.

(Telef. (G) Z Sosnowca donoszą, że w walkach w powiecie rybnickim, które były szczególnie krwawe zginęło 150 Polaków a przeszło 150 jest rannych.

Koalicya dąży do stłumienia powstania?

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Gazety niemieckie w Bytomiu podają tekst oświadczenia rządu pruskiego w sprawie Górnego Śląska i podkreślają, że rząd niemiecki zwrócił się do koalicyi z odpowiedniemi przedstawieniami, na co odpowiedziano oficyalnie, że koalicya dąży do stłumienia powstania na Górnym Śląsku i ufa, że jej się to uda.

GEN. LEROND WRACA.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Gen. Lerond opuścił w dniu 6 b. m. Paryż i udał się z powrotem do Opola.

Regularne wojska niem. wtargnęły na Śląsk.

Kraków, 7. maja.

(Telef.) (G) Ze Sosnowca donoszą: Wiadomości z nad granicy niemieckiej podają, że Niemcy zmobilizowali Reichswehrę i Orgesch. Wszędzie rozwinięto gorączkową działalność. Zmobilizowano także eskadrę lotniczą i park samochodowy. Ogłoszono również mobilizacyę pułków tzw. Landesschuetzenregimenten. Celem tych przygotowań jest pomoc dla Niemców górnośląskich.

Niemcy chcą odebrać zdobyty teren plebiscytowy i ogłosić rządy niemieckie. W potyczkach z ostatnich dni powstańcy zetknęli się już z żołnierzami Orgeschu i Reichswehry. Znaczy to, że regularne wojska niemieckie wdarły się już na terytoryum Górnego Śląska.

PLOTKI BIURA REUTERA.

Wiedeń, 7. maja.

(Telef.) (G) Jak donoszą z Londynu Biuro Reutera podaje jakoby część dobrze wyekwipowanych wojsk polskich brała udział w ruchu powstańczym na Górnym Śląsku.

TWIERDZENIE PRASY NIEMIECKIEJ.

Berlin, 7. maja.

(Telef.) (G) Dzienniki niemieckie twierdzą, jakoby rząd francuski zwrócił się do rządu polskiego z uwagą, że wydarzenia na G. Śląsku wywarły bardzo przykre wrażenie wśród aliantów. Wedle tej informacyi rząd francuski miał wyrazić nadzieję, że rząd polski poczyni wszystko co potrzeba, aby uspokoić ludność G. Śląska.

Niemcy przyjmą paryskie warunki za przyznanie Śląska.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Prasa francuska omawia obszernie wypadki na G. Śląsku. „Temps“ podaje, że ambasador angielski w Berlinie przybył do Londynu z zawiadomieniem, że Niemcy przyjmują warunki ułożone w Paryżu w sprawie odszkodowań z tem, że Górny Śląsk pozostanie przy Niemczech. „Temps“ dodaje, że ci którzy paktują z niemieckimi wielkimi przemysłowcami przeciwko polskim robotnikom i włościanom nie powinni się dziwić rezultatom takiej ich polityki. „Eclair“ pisze, że sytuacya jest ciężka tembardziej, że nie można zamykać oczu na to, iż cała Polska stoi po stronie swoich rodaków i nie będzie mogła pozostać bezczynną wobec walki, którą ludność górnośląska toczy o swoją wolność. „L' Avenir“ pisze: Te smutne wypadki dowodzą, że nie można doprowadzać do rozpaczy ludności przywiązanej do swojej narodowości i nie chcącej być przdmiotem targów dyplomatycznych. „Lanterne“ pisze: Pozostawienie Górnego Śląska Niemcom w zamian za uregulowanie sprawy odszkodowań byłoby zbrodnią przeciwko Polakom o nieobliczalnych następstwach dla pokoju europejskiego oraz bezpieczeństwa Francyi. „Action Francaise“ powiada: Naturalnie, znajdą się tacy, którzy winę obecnych wypadków zechcą zwalać na Polskę. Polska ma wielu wrogów nietylko wśród dawnych państw zaborczych, ale i wśród innych. „Ere Nouvelle“ oskarża koła narodowe w Poznaniu i w Krakowie o wywołanie zamieszek na G. Śląsku. „Humanite“ pisze, że agitatorzy polscy fanatyzują biednych robotników górnośląskich.

Oświadczenie L. George'a w sprawie śląskiej.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Z Londynu donoszą: Poseł polski w Londynie p. Wróblewski przyjęty został przez Lloyda George'a, któremu przedstawił ostatnie wypadki na Górnym Śląsku. Podczas rozmowy trwającej pół godziny Lloyd George zaznaczył, że posiada już pewne wiadomości o stanowisku, jakie zajął wobec powstania rząd polski i że ze stanowiska tego Lloyd George jest zupełnie zadowolony. Ponieważ konsekwencye wypadków na G. Śląsku mogą być dla Polski bardzo ujemne, przeto oczywiście nie chciałby aby odpowiedzialność za to spadła na rząd polski. Lloyd George zaznaczył, że wszystkie pogłoski o nieprzyjaznem usposobieniu polityki angielskiej wobec Polski są bezpodstawne. Sprawiedliwe dążenia Polski znajdują zowsze przychylny odgłos i poparcie Anglii.

SPRAWA ŚLĄSKA W IZBIE GMIN.

Londyn, 6. maja.

(§ EE.) Radio. — W Izbie gmin omawiano sytuacyę na Górnym Śląsku. Podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych oświadczył, że powstanie wywołane zostało fałszywemi pogłoskami o decyzyi, która wszakże dotąd nie zapadła.

KONFERENCYE SAPIEHY Z BRIANDEM.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (G) Z Londynu donoszą: Ks. Sapieha

odbył z Briandem przed jego wyjazdem konferencyę w sprawie G. Śląska. Jak słychać, Briand nalegał, aby rząd polski poczynił wszystko możliwe celem wezwania ludności polskiej do poszanowania prawa i porządku. Briand nie zaniedba żadnego kroku celem szybkiego rozstrzygnięcia sprawy G. Śląska.

Konferencya w sprawie śląskiej odroczona.

Berlin, 7. maja.

(Telef.) (G) Jak donoszą z Paryża, Rada Najwyższa odroczyła konferencyę w sprawie uregulowania kwestyi górnośląskiej.

FRANCYA ZAŻĄDAŁA ODROCZENIA.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Wedle otrzymanych tu z Paryża wiadomości, Lloyd George miał na posiedzeniu Rady Najwyższej poruszyć kwestyę górnośląską. Berthelot w imieniu Francyi oświadczył, że chwila obecna nie jest pomyślna do omawiania tej sprawy. Postanowiono rozstrzygnięcie tej sprawy odroczyć do dalszej konferencyi międzysojuszniczej, która odbędzie się za dwa tygodnie prawdopodobnie w Paryżu.

Rząd wobec sytuacyi.

RADA MIN. OMAWIA SPRAWĘ ŚLĄSKA.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem premiera Witosa, poświęcone wypadkom na G. Śląsku.

RZĄD PRZYGOTOWUJE NOWĄ NOTĘ.

Warszawa, 6. maja.

(§ EE.) Radio. — Rząd zamierza podobno jeszcze raz zwrócić się do sprzymierzonych z notą i równocześnie dołożyć starań w kierunku uspokojenia ludności.

NOTA DO RZĄDU WŁOSKIEGO.

Warszawa, 6. maja.

(§ EE) Radio. Piltz zakomunikował charge d'affaires włoskiemu notę wyjaśniającą zajścia, które stały się przyczyną powstania, oraz pragnienie rządu polskiego jak najszybszego rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej na podstawie traktatu wersalskiego, celem przywrócenia pokoju. Piltz rozmawiał długo z ambasadorem o zastosowaniu się władz i wojsk włoskich na G. Śląsku, informując o starciach tych wojsk z powstańcami. Piltz konferował również dłużej z posłem amerykańskim.

OFICYALNY KOMUNIKAT RADY MINISTRÓW.

Warszawa, 6. maja.

(PAT.) W związku z uchwałami Rady ministrów, prezydyum Rady ministrów komunikuje: Jakkolwiek Rząd rozumie zupełnie rozpacz ludu śląskiego, dyktowaną obawą nieuwzględnienia jego woli, to jednak stać musi na stanowisku, że ruch powstańczy nie jest celowym. Z chwilą wybuchu powstania na G. Śląsku, Rząd powziął kroki, które następnie wszelkimi rozporządzalnymi środkami ponawiał, aby wpłynąć uspakajająco na ludność G. Śląska w kierunku zaprzestania walki orężnej. Stojąc na tem zasadniczem stanowisku, i chcąc zapobiedz możliwym komplikacyom, zamknął Rząd granicę G. Śląska i zamknięcia tego ściśle przestrzega. Rząd wystąpi do mocarstw z przedstawieniem położenia na G. Śląsku i jego przyczyn, domagając się takiego aktu z ich strony, któryby uspokoił ludność poręczając, iż sprawa G. Śląska będzie sprawiedliwie rozstrzygnięta na podstawie traktatu wersalskiego i woli ludności w plebiscycie wyrażonej. Obecnie Rząd zwraca się ponownie do Rządu państw sprzymierzonych z wskazaniem na zawikłania, które się mnożą w miarę przeciągania się obecnej sytuacyi.

KROKI PODJĘTE PRZEZ RZĄD.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Prasa warszawska omawiając wypadki na Górnym Śląsku stwierdza, że cała uwaga skierowana jest obecnie ku naszym zachodnim rubieżom. Rząd warszawski uchwalił podjąć jeszcze raz kroki celem skłonienia przywódców polskiej ludności Górnego Śląska aby dołożyli wszelkich starań w kierunku uspokojenia lulności i zaprzestania przez nią walki orężnej. Ponadto rząd zamierza zwrócić się ponownie z notą do rządów państw sprzymierzonych. Wiceminister Piltz konferował z przedstawicielami prawicy kładąc nacisk na potrzebę najrychlejszego rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej, na podstawie traktatu wersalskiego i wyników plebiscytu.

O dalsze ofiary na G. Śląsk.

Lwów, 7. maja.

Rodacy!

Dzięki ofiarności społeczeństwa, zebraliśmy na cele plebiscytowe blizko 30,000.000 marek ze Lwowa i wschodniej Małopolski, z której to kwoty około 27,500.000 marek przesłaliśmy na ręce Komisarza Wojciecha Korfantego.

Osiągnęliśmy bezsprzecznie przewagę głosów na terenie górnośląskim po linię Korfantego — dziś należy tę linię obronić.

Apelujemy więc znowu — daj Boże po raz ostatni — do Was Rodacy! Składajcie teraz gotówkę na czyn.

Datki przyjmuje podpisany Komitet, wszystkie Redakcye pism i kasy banków lwowskich.

Komitet Obrony Kresów Zachodnich
Lwów, plac Maryacki 10.

NADESŁANE.

Z DNIA.

Dyplomaci radzą.

Cicho... dyplomaci radzą.
Oto za zielonym stołem,
Świecąc swoich łbów łysiną
Uroczystem siedli kołem.

Anglik pali swą fajeczkę,
I palcami o stół dzwoni,
Włoch ze zębów wypróchniałych.
Wydłubuje macaroni.

Właśnie raport przyszedł z Śląska,
Raport ważny, długi, pilny —
Referuje go kolegom
Francuz — jeden nam przychylny.

Messieurs! sądzę, że do mego zdania,
Każdy z panów się przychyli —
Sprawa bardzo jest poważna,
Nie zwlekajmy ani chwili.

Lud się porwał górnośląski,
Przeciw chytrym bochom zbrojnie,
Trza coś wreszcie postanowić,
By przeszkodzić nowej wojnie.

Mio caro! nic nagłego,
Rzekł Włoch, pijąc wino z szklanki —
Poszlę pułk karabinierów,
I nowiutkie cztery tanki.

All right! Anglik na to powie,
Poprawiając zmięte spodnie —
Przeczekali dwa miesiące,
Niech czekają dwa tygodnie.

A na Śląsku krew się leje,
A na Śląsku płaczą wdowy,
Pada naród najwierniejszy,
Jak skoszony łan zbożowy.

A na Śląsku grób wciąż świeży
Pod węglową wzrasta sadzą —
Poczekajmy dwa tygodnie,
Cicho! dyplomaci radzą.

Nemo.

SEKRETARZ LIGI NARODÓW O SPRAWIE POLSKO-LITEWSKIEJ.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: Wczoraj sekretarz ligi narodów Drumont w rozmowie z redaktorem „Petit Parisien" oświadczył, że sprawa zatargu polsko litewskiego powinna być rozstrzygnięta definitywnie, ponieważ inaczej niemożliwe jest unormowanie stosunków politycznych i ekonomicznych między Europą zachodnią i wschodnią. Niedefinitywne załatwienie sprawy wileńskiej będzie zawsze tem ogniskiem, które wykorzystywać będą nie tylko strony bezpośrednio interesowane ale także i strony trzecie. Drumont oświadczył, że posiada pewne wiadomości iż stosunek litewskich kół politycznych do Polski uległ znacznej zmianie i że przedstawiciele Litwy na konferencyi brukselskiej będą szczerze dążyli do porozumienia.

Briand zamierza ustąpić?

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) Z Paryża telegrafują: W tutejszych kołach politycznych i finansowych rozeszła się pogłoska że Briand zamierza podać się do dymisyi. Prasa francuska zaprzeczyła tej wiadomości.

Opinia techników w sprawie Ukraińców na Uniwersytecie.

Lwów, 7. maja.

Otrzymujemy poniższy komunikat:

W celu uniknięcia rozdźwięku wśród młodzieży technickiej, oraz błędnej interpretacyi zaszłych wypadków podajemy następujące wyjaśnienie:

Wiec ogólno-technicki, zwołany przez przedstawicielstwo młodzieży w dniu 4. bm., został na skutek zbyt burzliwego nastroju zamknięty przez prezydyum wyłonione z przedstawicielstwa o g. 22'15; po opuszczeniu miejsca obrad przez część uczestników wiec wyżej nazwany, prowadzony przez nowe prezydyum, powziął rezolucyę podaną w dziennikach. — Sawczyński, M. Czerwiński.

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Sobota 7 maja o 3 po poł. „Miód kasztelański", komedya.

Sobota 7 maja o 7 wiecz. „Twarz i maska", komedya.

„Poświęcenie „Krzyża Wolności" w Zboiskach (1½ klm. od rog. żółk.), postawionego przez miejsc. Tow. oświatowe, odbędzie się 8. bm., na które Komitet zaprasza patryotyczną publiczność naszego grodu. Uroczystość rozpocznie się o godz. 10 przedpoł. Mszą polową z okolicznościowem kazaniem. Podczas Mszy św. przygrywać będzie Orkiestra Oddziału kolej. M. Z. E. ze Lwowa. O godz. 7 w. odegra miejsc. „Teatr i chór włość." dwa utwory sceniczne. W program wieczoru wchodzą również produkcye lwow. Tow. śpiew. „Harfa" oraz Kółka mandolinistów.

Z ruchu artystów-plastyków. 8. bm. nastąpi inauguracyjne otwarcie własnego domu przy ul. Wronowskiej l. 4 i II. wystawy Związku, na którą zaprasza się P. T. publiczność. Powyższa wystawa będzie trwała krótko, gdyż już 28. bm. będzie urządzona zbiorowa wystawa znakomitego artysty-malarza prof. K. Sichulskiego o czem doniosą dzienniki i afisze.

Z sali koncertowej. Wieczór rosyjskich pieśni i aryi operowych odbędzie się we wtorek 10 bm. Wykonawcami niezwykle interesującego programu będą zbiegli przed kilku dniami z bolszewickiej Rosyi wybitni artyści p. Dagmara Renina, sopranistka opery petersburskiej i moskiewskiej, śpiewaczka występująca również za granicą w zespole rosyjskim Szaljapina i Smirnowa, oraz baryton opery kijowskiej Teofan Bessarabow. Program koncertu wykonany stylowo i w oryginale przez artystów rosyjskich, zaznajomi naszą muzykalną publiczność z najcelniejszymi utworami literatury rosyjskiej.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urządza dnia 8 bm. wycieczkę na Czartowską Skałę. — Punkt zborny przy ulicy Sobieskiego godz. 2'30. Przodownicy prof. Fuliński i prof. Wierdak.

Przedstawienia „Obrona Lwowa" i „Noc w Belwederze", które odegrają wychowankowie Bursy im. Dekerta we Lwowie w sali Towarzystwa Strzeleckiego przy ul. Kunkiwej 8 bm. na dochód budowy kaplicy na cmentarzu „Obrońców Lwowa", rozpocznie się o godz. 7'30 w., a nie, jak mylnie wydrukowano, o godz. 6 wiecz.

Polskie Stowarzyszenie Bractwa Dobrej Śmierci przy kościele N. P. M. Śnieżnej we Lwowie, urządza 8 bm. w ogrodzie Strzelnicy Miejskiej Wielki Festyn połączony z loteryą fantową (między fantami 3 żywe capy do wygrania). Stowarzyszenie zwraca się z prośbą do Szanownej Publiczności o łaskawe wzięcie udziału w festynie, ponieważ czysty dochód jest przeznaczony na fundusz własnego domu dla członków starców tegoż Stowarzyszenia.

Naprawdę uśmieje się ludek lwowski w niedzielę 8. maja, gdyż Ludwikowski urządza w sali Sokoła Macierzy Wieczór śmiechu. Współudział przyrzekli wybitni artyści, między innymi ceniony satyryk Seweryn Michałowski. Bilety sprzedaje Berndorfski skład srebra pl. Maryacki (Hotel Europejski).

Z Sanoka piszą nam: W poniedziałek 9 maja b. r. odbędzie się w sali „Sokoła" koncert znanego artysty-śpiewaka opery lwowskiej Tadeusza Łowczyńskiego. Produkcya ta znakomitego tenora wzbudziła ogromne zainteresowanie w mieście, pozbawionem tego rodzaju atrakcyi artystycznych. Sprzedażą biletów zajął się Kram T. S. L. w Sanoku.

Sprostowanie. W sprawie notatki w nr. 5817 „Gazety Porannej" z 7 bm. ogłoszonej a mnie dotyczącej, proszę na podstawie § 19. ust. pras. o umieszczenie **następującego sprostowania:** Wypadek podczas uroczystości w dniu 5 b. m. nie był z mojej strony prowokacyą, lecz jedynie wynikiem tego, że nie zoryentowałem się chwilowo w sytuacyi. Spiesząc w pilnej sprawie ulicą Sobieskiego, a więc **zdala od miejsca odbywającej się uroczystości**, nie zrozumiałem o co chodzi czyniącemu mi wymówki podporucznikowi i nie zareagowałem odpowiednio na jego uwagi, przez co naraziłem się na dalsze przykre dla mnie konsekwencye. Gdybym był się w sytuacyi należycie zoryentował byłbym bezwątpienia spełnił swój obowiązek nakazany powagą chwili. **Bruno Schönfeld.** 11745

Zjazd dziesięcioletni abiturjentów I-szej wyższej szkoły realnej we Lwowie, Oddz. A., z r. 1911. Wszyscy koledzy podadzą swoje adresy jak najrychlej pod adresem: **Stanisław Wohl**, Lwów, Leona Sapiehy 61.
11718 **Bernard, Kaliński, Michalski.**

EKONOMISTA.

Riunione Adriatica di Sicurta w Tryjeście.

Na walnem zgromadzeniu tego Towarzystwa ubezpieczeń, założonego w roku 1838, które się odbyło dnia 11. kwietnia b. r. w Tryjeście, przedłożono zamknięcie rachunkowe za lata 1916, 1917, 1918 1919. Nadzwyczajne wypadki ostatnich lat, oraz czynność Towarzystwa, rozciągająca się na liczne kraje, uniemożliwiły wcześniejsze przedłożenie zamknięcia rachunkowego. Zamknięcie rachunkowe za rok operacyjny 1919 sporządzone zostało w lirach włoskich. Kapitał akcyjny Towarzystwa wynosi 10,500.000 lirów włoskich. Towarzystwo wykazuje z końcem roku operacyjnego okrągłą kwotę 153 milionów lirów włoskich jako kapitał i rezerwy, która to kwota rozdziela się w następujący sposób: Wpłacony kapitał akcyjny 10,500.000, rezerwy majątkowe 7.269.647, rezerwy premjne 123.903.512, rezerwy szkodowe 11.118.352 lirów włoskich. Przedłożenie zamknięcia rachunkowego za rok operacyjny 1920 nastąpi przypuszczalnie w najbliższych miesiącach, Towarzystwo stwierdza jednak już obecnie, iż rok operacyjny 1920 przyniósł nadzwyczajny rozwój przedsiębiorstwa.

Generalne zastępstwo Towarzystwa dla Małopolski, istniejące od roku 1841, posiada swe biura we Lwowie, przy ulicy 3-go Maja 12.

Dzielnych i zaufania godnych współpracowników dla akwizycyi poszukuje się pod najkorzystniejszymi warunkami. 11719

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 6 maja.

Waluta markowa.

Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakt
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	8·40	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	450·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	725·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	280	16·80	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	750·—	—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	215·—		—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	550·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	660·—	—·—	—·—
II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.					
Tow. akc. brow. lwow.	500	100	10000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	1700·—	1800·—	1750·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2500·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	3500·—	—·—	—·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	301	35000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	—	5000·—	6200·—	5200·—
Tow. akc. Górka	140	15	8000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	3700·—	—·—	—·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I. i II. em.	500	00	2000·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	850·—	950·—	925·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	500	00	1650·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	1225·—	1375·—	1250·—
Polskie Tow. handlowe	500	21	875·—	—·—	—·—
„ „ „ IV em.	140	21	660·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	28	4800·—	—·—	—·—
Zakłady elektr. „Siersza"	140	5	1725·—	—·—	—·—

Gal. Zakl. górn. Siersza 140	5600·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski 140 20	6000·—	—·—	—·—
Listy zastawne za sto marek (bez kupona bież.)			
Bank małopolski dla ziem. 4 i pół proc.	98·—	100·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół proc.	9·—	10 —	—·—
Bank hip. gal. 4 proc.	91·25	93·25	—·—
Bank hip. zemsl. 4 i pół proc.	98·—	100 —	—·—
Polski bank kr. 4 i pół proc.	102·—	104·—	—·—
Polski bank kr. 4 proc.	97·—	99·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół proc.	106·50	108·0	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 proc.	98·75	100·75	—·—
Bank kred. ziem. 4 pół proc.	98·50	100·50	—·—
Obligi za 100 marek (bez kuponu bież.)			
Komun. Banku kraj. 4 i pół proc.	95·—	9·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 proc.	86·—	88·—	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 proc.	83·—	85·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 proc.	86·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 proc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 proc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 proc. (szcol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 pół proc.	90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 pół proc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1903 4 proc.	83·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	83·—	90·—	—·—
V. Waluty.			
Ruble carskie po 100 rb.	400·—	470·—	—·—
„ „ po 500 rb.	260·—	290·—	—·—
„ „ drobne	150·—	200·—	—·—
„ dumskie po 1000 rb.	60·—	80·—	—·—
„ „ po 250	50 —	70·—	—·—
„ „ kierenki (po 40 i 20)	25 —	30·—	—·—
Karbowańce po 1000	4·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	9·—	—·—
1 frank francuski	64·—	68·—	—·—
1 frank szwajcarski	130·—	150·—	—·—
1 L. Sterling	3000·—	3400·—	—·—
1 dolar amerykański	8 ·—	850 —	831·—
1 dolar kanadyjski	660·—	760 —	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	1275·—	1375·—	—·—
„ „ (po 100)	1175 —	1275·—	——
„ „ (drobne)	1075 —	1175·—	——
Lei rumuńskie po 500	1275·—	1375 —	——
„ „ drobne	1175·—	127 —	—·—
Liry włoskie	33·—	37·—	—·—
Czeskie korony	1100·—	1200·—	—·—
Czeskie korony niższe	1000·—	1100·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	110·—	125·—	—·—
VI. Dewizy.			
Na Londyn	3300·—	3500·—	—·—
„ Paryż	65 —	70·—	—·—
„ Zurych	130 —	1 0 —	—·—
„ Pragę	1130 —	1230	-1165·—
„ Wiedeń	135·—	138 —	138 —
„ Berlin	13 0	1350·—	1330 —
„ Nowy Jork	810·—	850 —	—·—
„ Bukareszt	1275·—	1375·—	—·—
VII. Rata bankowa.			
Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.			

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 6. maja.

Ruch na giełdzie ożywiony.

W akcyach przemysłowych liczne obroty w Chodorowskich które z 1750.— awansowały na 1775.—.

Pezety rozpoczęły kursem 925.—, następnie obniżyły się stopniowo do 875.—. pod koniec poprawiły się na 925.—, w Krakowie płacono początkowo 950.— następnie 975.—.

Akcye Gafffty z początkowego kursu 5200.— podskoczyły na 6000.—.

Za Polską Naftę płacono początkowo 1250.— następnie awansowały na 1350.—.

W walutach ruch silny, przy wysokich kursach.

Dolary, płacono u nas 834.—, w Warszawie 841.— i 837.—. Dewizy na Wiedeń płacono początkowo po 138.— następnie p. 143.—.

Dewiza na Pragę u nas 1165.—, w Warszawie 1225.—.

Berlin u nas 1330.—, w Krakowie 1340.—, w Warszawie 1325.— i 1322.—.

Dewiza na Londyn i Paryż podrożała.

Tendencya wybitnie zwyżkowa, w walutach i akcyach, usposobienie silne.

*

Na żądanie interesentów drzewnych odbywać się będą zebrania giełdy towarowej co soboty od godz. 12 do 1 począwszy od dnia 7. maja br. w sali giełdowej.

Na pierwsze zebranie w sobotę dnia 7 maja przygotowują interesenci liczne transakcye w dziale drewna materyałowego.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 6. maja.

Na lwowskiej giełdzie nieoficyalnej panował przez dzień cały ruch ożywiony. Mimoto zaznaczyć należy w dolarach i markach niemieckich pewną zniżkę kursów. I tak dolary amerykańskie notowano 835—838, jedynki dwójki 820—822, dolary kanadyjskie 710—712, jedynki i dwójki 790—795, marki niemieckie 13.60—13.65, setki 13.40—13.45, drobne 13—13.20, leje 13.20—13.40, drobne 13—13.20, korony czeskie 11.50—12, drobne 11.20 do 11.25, korony austryackie tysiączk 2700—2750, setki 2250—2300, 50- 85—90, 20- 1.08—1.10, 10-75—78 fen., franki francuskie 60—65, funty sterlingi 3300—3350, ruble pięciosetki 2.70—3.05, setki 3.50—4, jedynki 95—1 mk., trójki 1.20—1.25, piątki 1.35—1.40, dziesiątki 1.60—1.65, 25- 1.75—1.80, karbowańce 3.50—3.80, hrywny 5.50—6, dumskie tysiączki 70—72 a 250 40—45.

Złoto: 20-koronówki austr. 3150—3175, 20-markówki niemieckie 4000—4100, 20-frankówki franc. 3100—3150, 10-rublówki 4050—4100, dolary 780—790.

Srebro: korony austr. 51—51.25, guldeny 112 do 115, ruble 180—185, kopiejki 60—65, dolary 500—520.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 6. maja.

Papiery lokacyjne. Transakcye: Bank hipoteczny 670; Impex IV em. 650—660; Polski Glob 1800; Pezet 950—975.

Waluty i dewizy.

	Waluty		Czeki	
	poszuk.	żądane	poszuk.	żądane
Korony austryackie	1·20	1·25	1 27	1·37
Korony czesko-słowac.	10 —	11·—	10 75	11 75
Franki francuskie	60·—	62·—	63 —	66—
Dolary St. Zjednocz.	8 0·—	830·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	11 —	12 —	—·—	—·—
Liry włoskie	34·—	38 —	—·—	—·—
Marki niemieckie	12·—	13 —	12 50	13 50
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	130 —	140 —

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 6. maja.

Papiery procentowe. Transakcye: Obligacye st. m. Warszawy: 6% z r. 1917 za 100 mk. 111—109.50; 4½% ziemskie 244—242; 5% m. Warszawy 330—329.

Waluty. Transakcye: Ruble carskie po 500 270; Dolary St. Zjednocz. 837; Franki francuskie 65; Marki niemieckie 12.90.

Akcye. Transakcye: Bank handlowy warszaw. IX em. 1400; Bank kredytowy w Warszawie I—III em. 2800; Bank kredytowy w Warszawie V em. 2600; Bank zachodn III em. 1260; Bank zachodni IV em. 1250; Warszawskie Tow. fabr. cukru 8600; Warszawskie Tow. kopalń węgla I—IV em. 8800; Lilpop, Rauch i Loewenstein 2625; Lilpop, Rauch i Loewenstein II em. 2425; Rudzki i Spółka 19950; Starachowice 6350; L. J. Borkowski I—VI em. 2400; Bracia Jabłkowscy I—V em. 2125; Firlej I—II em. 850; Żyrardów 31500; Ostrowieckie Zakłady 7200; Polska Nafta I—III em. 1265.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7. maja.

(Telef.) (m) W dziale dewiz nastąpiło osłabienie kursów przy chętnej podaży materyału. W akcyach obroty ożywione, przy kursach chwiejnych w końcu nieco mocniejszych. Papiery publiczne słabe, w obrotach ograniczone.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 6. maja.

(PAT) Giełda z 6. maja: Renta majowa 110, Austr. renta kor. 110, Węg. renta kor. 285 Losy tureckie 3840, Renta lutowa 111, Prioritety kol. pół. 3570, Anglobank 1750, Bankverein 1265, Bodenkreditanstalt 2680, Bank Depozytowy 955, Unionbank 1170, Żivnostenska Banka 3600, Bank Obrotowy 830, Kolej północna 19200, Kolej lwowsko-czern. 3595. Kolej południowa 2780, Austr. koleje 4720, Alpiny 6790, Krupp 1690, Poldihütte 4840 Prager Eisen 10500, Rima 5160, Skoda 3130, Apollo 5500, Fanto 24100, Gal. Karpaty 15590, Zieleniewski 4800, Galicya 26400.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 6. maja.

(PAT.) Kursa austr. Centrali dewiz z 6 b. m. Amsterdam 21500; Zurych 10967; Berlin 925; Kopenhaga 11175; Bruksela 4955; Chrystyania 9425; Sztokholm 14320; Zagrzeb 431.75; Budapeszt 30.96 Bukareszt 1012.50; Londyn 2420; Praga —; Medyolan 3000; Nowy Jork 6580.50; Paryż 4955; Sofia 735; Warszawa 70; Marki niemieckie 925; Marki polskie 72; Marki fińskie —; Franki franc. 4940; Franki szwajcarskie 10750; Lewy bułgarskie 735; Lei rumuńskie 1005; Liry włoskie 2992.50; Funty sterl. 2400; Dolary St. Ziednocz. 602; Ruble carskie 201; Ruble dumskie —; Noty holenderskie —; Dynary 1720; Noty duńskie —; Noty norweskie 9325; Noty szwedzkie 14220; Korony czeskie 144.50; Korony węgierskie —; Korony belgijskie 41.30.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 6. maja.

(PAT) Berlin 109.75, Warszawa 7.87, Marka niem. 109.75, Marka polska 7.87.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 6. maja.

(PAT) Początkowe kursa dewiz z 6 maja: Berlin 8.67½, Nowy Jork 563, Austr. noty kor. stempl. 0.94, Budapeszt 2.60, Bukareszt 9.30, Wiedeń 1.55, Medyolan 27.90, Zagrzeb 4.05, Warszawa 0.70.

Zurych, 6. maja.

(PAT) Końcowe kursa dewiz z 6. maja: Berlin 8.55, Praga 7.85, Nowy Jork 562, Bruksela 45.90, Paryż 45.50, Sztokholm 132.25, Madryt 78.50, Budapeszt 2.65, Bukareszt 9.40, Wiedeń 1.52½, Holandya 198.75, Londyn 22.38 Medyolan 27.90, Kopenhaga 325, Chrystyania 36.75, Buenos Aires 175, Zagrzeb 4,05, Warszawa 0.70.

DEWIZY PARYSKIE.

Paryż, 6. maja.

(PAT) Weksle: na Niemcy 19, na Paryż 17.50, na Rumunię 20.87, na Wiedeń 3.50, Amerykę 12.30, na Belgię 100, na Anglię 49, na Holandyę 439, na Włochy 61.50, na Szwajcaryę 220, na Hiszpanię 74.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 7. maja.

Ceny artykułów spożywczych znowu poczynają wzrastać. Specyalnie w górę poszły ceny mięsa. Podaż starych jarzyn z wyjątkiem ziemniaków zaczyna maleć, wzrasta zaś podaż nowalii.

Za mięso płacono wczoraj za kilo: wieprzowego z kośćmi 230—250 mk., bez kości do 280 mk. wołowego do 180 mk., cielęcego 140—150 mk., słoniny od 350—380 mk., kiełbasy 350—380 mk.

Za wiktuały płacono, za kilo: mąki pszennej 100—120 mk., grysiku pszennego 120 mk., ryżu 65—70 mk., jagieł 60 mk., kaszy hreczanej 60 mk., fasoli 50 mk., grochu 40 mk., grysiku kukurudzianego 55 mk., mąki kukurudzianej 45 mk., cukru białego 340 mk., cukru żółtego 240 mk.

Za jedno jajo płacono 8 mk., za litr mleka 38 mk., za kilo masła 500—550 mk., za kilo sera 100 —120 marek.

Za wiązkę rzodkiewki płacono 20 mk., szparagów 60—90 mk., cebuli lub czosnku 5 mk., szczypiórku 5 mk., za „kupkę" szpinaku 12—15 mk., szczawiu 3 mk., za główkę sałaty 15 mk.

Za kilo chleba białego płacono 100—120 mk., ciemnego 70—80 mk., za małą bułeczkę 5—6 mk., za większą oraz za rogalek lub „kaizerkę" po 13—15 marek.

Kronika sportowa.

Lwów, 7. maja.

Jutrzenka (Kraków) — Pogoń. Pierwsze spotkanie obu tych pierwszoklasowych drużyn footballowych nastąpi w niedzielę o godz. 5 popoł. na boisku Pogoni. Jutrzenka zapowiedziała swój przyjazd w najsilniejszym składzie, Pogoń zaś przychodzi już do formy wobec czego należy się spodziewać, że match ten będzie interesujący.

10 chłopców zabitych wybuchem granatu.

Lwów, 7. maja.

Już niejednokrotnie zwracaliśmy się do władz, by pouczyły ludność wiejską o niebezpieczeństwie, jakie jej zagraża, gdy znalezionymi nabojami bawi się lub też nieumiejętnie się z nimi obchodzi. Nawoływania te, choć stale ilustrowane aż nadto smutnymi faktami, pozostawały bez skutku, to też kraj nasz z dniem każdym coraz bardziej staje się „krajem kalek“.

Na poparcie powyższego twierdzenia znów przytaczamy kilka nieszczęśliwych wypadków, jakie zdarzyły się ostatnimi dniami. I tak:

We wsi Horodyszcze cetnarowskie przedwczoraj 11-letni Mikołaj Szczerbaty pasąc bydło bawił się znalezionym szrapnelem. Podcza tego nabój wybuchł i urwał chłopcu lewą dłoń. Szczerbatego natychmiast po wypadku odwieziono do szpitala.

We wsi Uście koło Mikołajowa nad Dniestrem bawiło się również przedwczoraj kilku chłopców znalezionym w potoku armatnim pociskiem. Jeden z nich rzucił nabojem o kamień W tej chwili nabój wybuchł z taką siłą, iż

czterech chłopców zginęło na miejscu.

Piąty chłopiec w dwie godziny po wypadku zakończył również życie.

Podobny wypadek zdarzył się także przed wczoraj w Orzyszczowie, powiat orochowski na Wołyniu. Siedmiu chłopców pasąc bydło bawiło się znalezionym granatem armatnim. Podczas tego nabój wybuchł i

zabił na miejscu pięciu chłopców,

a to: Jakóba Seniuka, Fiodora Melnyczuka, Iwana Prytułę, Wasyla Gaszyńskiego i Justyna Simaszkę.

Nadto odłamkami tego naboju bardzo ciężko ranieni zostali: 14-letni Wasyl Semeniuk w prawą rękę, u której ma dwa palce oderwane i w prawą nogę, gdzie oderwaną ma piętę oraz 12-letni Mykieta Gaszyński raniony na całem ciele. Ranionych przywieziono wczoraj popołudniu w stanie bardzo groźnym do szpitala tutejszego.

Z SALI SĄDOWEJ

NIEBEZPIECZNE AWANTURY ANTYPAŃSZCZYŹNIANE.

Lwów, 7. maja.

We wsi Ulicku zarębanem pow. Rawa R. rozeszła się w pierwszych dniach kwietnia 1918 pogłoska, że reaktywowano z powrotem pańszczyznę a naczelnik tej gminy Iwan Kleparowski wraz z pisarzem Semenem Prystajem, zapisali już ludność miejscową na pańszczyznę. Wówczas mieszkańcy wsi a w szczególności Semko Worobl, Anna Kril, Pałaszka Kril, Nastusia Podgórska, Feśka Wojtowicz, Kaśka Pawłowska, Marya Pawłowska i Jóźko Pawłowski, zapałali względem zwierzchności gminnej olbrzymią nienawiścią.

Gdy w dniu 3. kwietnia Semen Prystaj, który był równocześnie i diakiem przebywał w cerkwi, większa ilość kobiet uzbrojonych w koły i patyki, pod przewództwem wyżej wymienionych zjawiła się przed cerkwią, by na Prystaju wywrzeć zemstę za podpisanie pańszczyzny. Kobiety te zachowywały się bardzo wojowniczo i groziły Prystajowi śmiercią. Prystaj w obawie swego życia, siedział przez dwie godziny ukryty w cerkwi, aż do czasu, kiedy go wyprowadził stamtąd żandarm.

Następnego dnia rano znowu uzbrojony tłum wpadł na obejście naczelnika gminy Kleparowskiego i zażądał od niego wydania pieczęci gminnej, pod groźbą zamordowania. Gdy napastnicy żądaną pieczęć otrzymali, wówczas wymienione wyżej osoby z pośród napastników, wpadły po wyważeniu drzwi do mieszkania Kleparowskiego i oświadczyły mu, że musi wraz z pisarzem iść z nim do cerkwi, celem zaprzysiężenia, że pańszczyzny nie podpisali.

W drodze do cerkwi, ktoś puścił pogłoskę, że madziarzy przyjechali zabrać „swobodę“, na co cały tłum rzucił się w kierunku pamiątkowego krzyża „swobody“, a prowodyrzy ruchu, zagrozili obu prowadzonym, że pod krzyżem zabiją ich i zakopią. W drodze Kleparowski zdołał umknąć. Prystaja atoli tłum dalej poprowadził, ponawiając swoje groźby. Gdy już przybyli pod krzyż, jeden z prowodyrów, kazał mu uklęknąć i pomodlić się przed śmiercią, a kilku z tłumu poczęło już kopać dół. Wtem dały się słyszeć ze wsi strzały, oddane przez wojsko, które przyszło na pomoc, wówczas tłum rozbiegł się, pozostawiwszy klęczącego pisarza przed krzyżem.

Wczoraj przeciwko tym prowodyrom, rozpoczęła się rozprawa. Trybunałowi przewodniczy r. H. szowski, oskarża prok. Sopotnicki, broni adw. dr. S. Baran.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ PRZEMYSŁU I HANDLU.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Atest.

Na podstawie analizy pobranych przez nas prób, jak również stwierdzenia na miejscu, oświadczamy, że wino musujące (szampan) firmy

Carnier et Cie. we Lwowie (Zniesienie)

jest winem wyrabianem w zupełności na sposób musujących win francuskich w Reims, Epernay, i Ay, a że składem chemicznym, oraz jakością równa się winom francuskim, przeto wykazuje dowodnie podniesienie się naszego przemysłu w tym kierunku, przez co import zagraniczny można uważać za zbyteczny.

Lwów, dnia 21 marca 1921.

Dr. Henryk Ruebenbauer
chemik miejski

Eugeniusz Poluszyński
państw. inspektor piwnic i zaprz. znawca sądowy dla wina i gospodarki piwnicznej.

L. rep. 981.

Poświadczam niniejszem, że znani mi osobiście obaj zamieszkali we Lwowie Wielmożni Panowie Dr. Henryk Ruebenbauer chemik miejski i Eugeniusz Poluszyński państwowy inspektor piwnic. - powyższy dokument wobec mnie własnoręcznie podpisali.

We Lwowie dnia dwudziestego pierwszego marca roku tysiąc dziewięćsetnego dwudziestego pierwszego.

Michał Kaznowski
Zastępca notarjusza Stanisława Hołuba we Lwowie, mianowany dekretem Sądu okręgowego we Lwowie z d. 26/I. 1921 Praez.

11708

Ważne dla PT. Kupców, Kółek rolniczych, Konsumów, Kooperatyw i t. p. !

HURTOWNIA TOWARÓW TEKSTYLNYCH

H. TEICH i Ska

Kraków — Warszawa — Wiedeń

zawiadamia niniejszem, że dla wygody P. T. Klientów otworzyła

11712

Filię we Lwowie

Hotel Bristol, Legionów 19-21

i dostarcza natychmiast ze swoich tutejszych składów wszelkie towary tekstylne po cenach konkurencyjnych.

Ważne dla Kupców z Rosyi!

PIERWSZORZ. ŹRÓDŁO ZAKUPU POD GWARANCYĄ NATUR. WIN BECZKOWYCH i FLASZKOWYCH W GATUNKACH SŁAWNYCH ZE SWEJ DOBROCI:

WINA

WĘGIERSKIE — TOKAJSKIE — POŁUDNIOWE

Sprzedaż win szampańskich, Grand vin Mousseux, Gout americain i Demi sec

wyrabianych na sposób francuski, w nieprześcignionych gatunkach i nadzwyczajnego „**COGNAC MEDICINALE**" firmy „**CARNIER & CIE**".

Emanuel Pollak i Syn

właściciele winnic i hurtowni win Wiedeń — Budapeszt — Berno

LWÓW - ZNIESIENIE.

ROK ZAŁOŻENIA 1793. 11710

Czas odnowić prenumeratę!!!

ZAWIADOMIENIE!

Podajemy do wiadomości Sz. P. T. Publiczności, że cofnęliśmy reprezentacyę i wyłączną sprzedaż naszych maszyn do pisania „**UNDERWOOD**" na całą Małopolskę i Śląsk cieszyński naszemu dotychczasowemu zastępcy i oddaliśmy takową firmie **Ignacy Gross i S-ka w Krakowie, ul. Starowiślna l. 1**, telefon 2190.

Upraszamy przeto we wszystkich sprawach tyczących się kupna, zamiany i oryginalnych przyborów do maszyn „**Underwood**" zwracać się łaskawie do tejże firmy.

JOHN UNDERWOOD & Comp.
FABRYKA MASZYN DO PISANIA,
Hartford Conn. (Nowy York) U. S. A.

Powołując się na powyższe ogłoszenie donosimy, że powyższe zastępstwo objęliśmy i starać się będziemy dotychczasowych jakoteż i przyszłych odbiorców maszyn do pisania „**Underwood**" pod każdym względem zadowolić.

Aby Sz. P. T. Publiczności ułatwić nabycie maszyn jakoteż nawiązanie stosunków handlowych, otwieramy we Lwowie skład.

Współwłaściciel naszej firmy p. MARGULIES bawi obecnie we Lwowie, Hotel Krakowski, Nr. pokoju 317, gdzie od 10—12·30 i 4—6 bezpłatnie i bez przymusu kupna demonstruje najnowszy model maszyn do pisania „**Underwood**" i przyjmuje zlecenia.

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA!

11707 **Ignacy Gross i S-ka.**

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI
Drukiem Spółki druk. „Prasa" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI